

Michał Wróbel

Uniwersytet Szczeciński
ORCID <https://orcid.org/0009-0006-0214-6670>

Portret zbiorowy uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie w latach 1945–1951

Szczecin w 1945 r. był miastem, które musiało powstać na nowo. Wysiedlenie ludności niemieckiej oznaczało nadanie miastu nowego, polskiego charakteru. Niezbędne było stworzenie od podstaw warunków dla osadnictwa, uruchomienia administracji, gospodarki, kultury. Konieczność podjęcia przez nowych mieszkańców ogromu często nieznanymi im zadań wymagało umiejętności i doświadczenia, a tych osadnicy, najczęściej pochodzący ze wsi, w większości młodzi i słabo wykształceni, nie mieli. Braki te trzeba było jak najszybciej uzupełnić. Dodatkowo dla przyjeżdżających tu młodych ludzi niezwykle istotne były możliwości szybkiego uzupełnienia wykształcenia, a tym samym uzyskanie możliwości robienia indywidualnych karier.

W pierwszych powojennych latach Szczecin był miejscem specyficznym. Ludzie, którzy po wojnie zdecydowali się do niego przyjechać, pochodzili z różnych części Polski i stanowili niezintegrowaną mozaikę kulturową¹. Obraz miasta, który ujrzeli, budził grozę. Na skutek działań wojennych w dużym stopniu zniszczeniu uległy najważniejsze elementy infrastruktury miasta², sieć dróg oraz mostów³. Bardzo często brakowało również produktów pierwszej potrzeby⁴. Stolica Pomorza Zachodniego była także jednym z najniebezpieczniejszych miast w Polsce, a morderstwa, gwałty i rabunki były

¹ C. Osękowski, *Spoleczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945–1956: procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s. 64.

² T. Białecki, *Historia Szczecina. Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980*, Wrocław 1992, s. 306.

³ Idem, *Szczecin: rozwój miasta w Polsce Ludowej*, Poznań 1977, s. 224.

⁴ Idem, *Pierwsze lata polskiego Szczecina*, [w:] *Dzieje Szczecina 1945–1990*, red. T. Białecki, Z. Silski, Szczecin 1998, s. 64.

nieodłączną częścią życia pierwszych mieszkańców⁵. Tylko w 1946 r. odnotowano aż 152 przypadków morderstw, choć faktyczna ich liczba była zapewne większa⁶. Wszystkie te czynniki spowodowały, że Szczecin zyskał miano „Dzikiego Zachodu”.

Na domiar złego nawet sama przynależność Szczecina do Polski długo nie była pewna. Choć mocą decyzji Wielkiej Trójki na konferencji poczdamskiej miasto zostało tymczasowo przyznane Polsce⁷, to wraz ze wzrostem napięć pomiędzy państwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim postanowienia te zaczynały być otwarcie kwestionowane na arenie międzynarodowej⁸. Groźba utraty miasta kładła się cieniem na proces odbudowy i zasiedlania miasta. Tak ważne więc było jak najszybsze uruchomienie nadanie Szczecinowi polskiego charakteru i stworzenie trwałych podstaw do życia mieszkańców.

Zastana w mieście rzeczywistość powodowała, że szczególnie trudna była sytuacja młodzieży mieszkającej w Szczecinie. Warunkiem poprawy tej sytuacji była sprawnie funkcjonująca sieć oświaty, szczególnie ponadpodstawowej. Szkolnictwo miało bowiem przyczynić się do integracji, zacierania różnic i wytwarzania poczucia stabilizacji wśród młodzieży, która przyjeżdżała do miasta z najróżniejszych stron. Nie mniej istotne było stworzenie warunków dla nadrobienia przez nastolatków okresu wojny i okupacji, straconego dla edukacji.

Kształcenie młodego pokolenia miało jednak także swoje długofalowe skutki. Odbudowa Szczecina wymagała bowiem wychowania pierwszego pokolenia, które zaczęłoby uznawać miasto za swoją małą ojczyznę, żyć i mieć realny wpływ na jego rozwój. To właśnie młodzi ludzie mieli bowiem w przyszłości zasilać kadry administracji, handlu, przemysłu, kultury, oświaty, służby zdrowia⁹, przyczyniając się tym samym do tworzenia nowej lokalnej historii. Szkolnictwo miało się więc stać jednym z głównych filarów polonizacji przejętego przez Polskę Szczecina¹⁰.

Szkolnictwo podstawowe tworzone było we względnie stabilnych warunkach. Sieć szkół była stosunkowo gęsta, a przerwa wojenna w edukacji dzieci nie była tak dotkliwa, jak w przypadku młodzieży. To przed liceami stały szczególne zadania jak najszybszego nadrobienia zaległości uczniów i dostarczenia miastu wykształconych młodych kadr. Jak pokazały pierwsze miesiące powojenne, a następnie lata, szkoły licealne zaczęły odgrywać szczególną rolę kadrotwórczą i kulturotwórczą w najbliższym otoczeniu

⁵ Książnica Pomorska, Czytelnia Zbiorów Specjalnych, rkps 935, Józef Kijowski, *Wspomnienia z pobytu w Szczecinie w 1945 r.*, Szczecin 1960, s. 20.

⁶ J. Macholak, *Wymiar sprawiedliwości, bezpieczeństwo i porządek publiczny*, [w:] *Dzieje Szczecina...*, s. 131.

⁷ *Poczdám (2 VIII 1945 r.)*, [w:] *Szczecin w dokumentach 1945*, red. T. Białecki, Z. Chmielewski, K. Kozłowski, Szczecin 1980, s. 10.

⁸ G. Labuda, *Polska granica zachodnia: tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974, s. 295.

⁹ L. Turek-Kwiatkowska, *Udział szkolnictwa w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu szczecińskiego w latach 1945–1970*, Warszawa–Poznań 1977, s. 165.

¹⁰ K. Kozłowski, *Pierwszy rok szkolny na Pomorzu Zachodnim z perspektywy 75-lecia polskiego regionu*, „Edukacja Humanistyczna” 2020, nr 43, s. 23.

i w całym mieście. Pierwszą z nich, zajmującą przez wiele lat pierwszoplanową pozycję, było I Liceum Ogólnokształcące (później im. Marii Skłodowskiej-Curie) w Szczecinie (dalej: I LO).

Pierwszą dyrektorką I LO i jednocześnie osobą, która miała największy wpływ na jego rozwój, była Janina Szczerska. Jej droga do Szczecina była w pewnym sensie symbolem losów wielu Polaków. Wojna doświadczyła ją bowiem wieloma traumatycznymi przeżyciami, takimi jak udział w walce konspiracyjnej, za który była skazana na karę śmierci, więzienie w Pińczowie¹¹, walka w powstaniu warszawskim¹² czy pobyt w obozie koncentracyjnym KL Ravensbrück, gdzie została poddana eksperymentom medycznym¹³. Dopiero po opuszczeniu obozu, na początku maja 1945 r., i przejściu pieszo ponad 100 km, Janina Szczerska po raz pierwszy znalazła się na Pomorzu Zachodnim¹⁴.

Fachowców legitymujących się ukończonymi studiami nauczycielskimi nie było w mieście wielu, więc szybko powierzono jej zadanie stworzenia od podstaw pierwszej w Szczecinie szkoły średniej. Janina Szczerska zdecydowała się tę misję przyjąć¹⁵. Osobiście wybrała na siedzibę szkoły okazały budynek z piaskowca, który mieścił się przy alei Piastów 121, kierowała także drobnymi pracami remontowymi¹⁶. Dzięki jej pionierskiej pracy inauguracja roku szkolnego odbyła się w niedzielę 2 września 1945 r.¹⁷

Okres pracy Janiny Szczerskiej przypadł na lata 1945–1951. Był to czas, w którym trudno było mówić o normalnym funkcjonowaniu szkoły, bowiem w pierwszych latach często brakowało nawet podstawowych pomocy edukacyjnych, a część sal lekcyjnych była zdewastowana i niezdatna do użytku. Trudne warunki panujące w mieście powodowały dodatkowo dużą niestabilność kadry nauczycielskiej. Dość szybko też na działalność I LO piętno zaczęła wywierać zmieniająca się sytuacja polityczna w kraju. Komuniści pragnęli bowiem wywierać wpływ na wychowanie nowego pokolenia, na którym mogliby w przyszłości oprzeć swoje rządy¹⁸. W konsekwencji przykładali więc dużą wagę do oddziaływania na szkolnictwo, a proces ten nasilił się zwłaszcza po sfałszowanych wyborach do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r.¹⁹ Życie szkolne

¹¹ M. Wysokińska-Lukasik, *Janina Szczerska*, [w:] *Szczecinianie stulecia*, red. J. Dżaman, Szczecin 2000, s. 119. Przed wykonaniem wyroku Janinę Szczerską wraz z grupą ok. 300 skazanych ocaliła akcja Batalionów Chłopskich, przeprowadzona w czerwcu 1944 r.

¹² M. Machałek, *Janina Szczerska – nauczyciel i wychowawca w trudnych czasach*, [w:] *Szczecin – historię tworzą ludzie. Druga konferencja edukacyjna, 11 XII 2009 r.*, red. K. Rembacka, Szczecin 2009, s. 151.

¹³ A. Głowacka, A. Maciejowska, *Pisane mikrofonem*, Szczecin 2004, s. 56.

¹⁴ *Ibidem*, s. 48.

¹⁵ *Ostatni dzień*, „Głos Szczeciński” z 22 XII 1965, nr 303, s. 3.

¹⁶ A. Lew-Machniak, *Na zachód przybyli nauczyciele: Janina Szczerska – pedagog w nowej rzeczywistości*, Szczecin 2017, s. 22.

¹⁷ *Otwarcie I-szej Polskiej Szkoły w Szczecinie*, „Wiadomości Szczecińskie” z 6 IX 1945, nr 25, s. 2.

¹⁸ J. Brynkus, *Komunistyczna ideologizacja a szkolna edukacja historyczna w Polsce (1944–1989)*, Kraków 2013, s. 136.

¹⁹ C. Lewandowski, *Początki likwidacji niezależności szkoły polskiej po wyborach sejmowych w 1947 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1997, z. 4, s. 59.

było stopniowo coraz bardziej podporządkowywane ideologii komunistycznej, co często kłóciło się z wartościami wyznawanymi przez pracowników szkoły. Osoby z „niepożądanym życiorysem” musiały opuszczać placówkę przy alei Piastów 12. Ich miejsce zajmowali natomiast ludzie gotowi wprowadzać nową wizję szkolnictwa, choć często bez koniecznych kwalifikacji zawodowych. Do tego modelu nie pasowała Janina Szczerska, dlatego dość szybko musiała pożegnać się ze swoim stanowiskiem. Jej zwolnienie nastąpiło 30 września 1951 r.²⁰

Mimo tak specyficznej sytuacji polityczno-społecznej Janina Szczerska potrafiła stworzyć szkołę, która wyróżniała się na tle innych szczecińskich placówek oświatowych. Pragnęła, aby kierowane przez nią liceum miało charakter elitarny. Stworzyła wysokie standardy edukacyjno-wychowawcze, które były niezmiennie w całym okresie jej rządów. Jednak działalność szkoły nie ograniczała się jedynie do zwykłych zadań oświatowych, społeczność I LO potrafiła bowiem uczestniczyć w tworzeniu życia kulturalnego Szczecina. Budynek szkolny przy alei Piastów 12 pełnił istotną funkcję dla miasta w kontekście organizacji wielu imprez kulturalno-politycznych. Szkoła gościła w swych murach nawet takie osobistości, jak Stanisław Skrzeszewski (minister oświaty)²¹, Zygmunt Modzelewski (minister spraw zagranicznych)²² czy Vladimir Clementis (minister spraw zagranicznych Czechosłowacji)²³.

Największą zasługą I LO dla Szczecina nie były jednak te działania, które dawały miastu bieżące korzyści, lecz takie, które miały istotny wpływ na jego rozwój w przyszłości. Myślenie takie Szczerska zaszczepiła podległemu sobie gronu pedagogicznemu. Na jednym z posiedzeń z rad pedagogicznych mówiono, że jednym z najważniejszych elementów edukacyjnych powinno być wychowanie nowego człowieka – Pomorzani-na²⁴. Szkoła prowadziła więc działania mające na celu utożsamienie młodzieży z ich nowym miejscem zamieszkania. Uczniowie podczas swojego pobytu w szkole podejmowali prace społeczne, uczestniczyli w przeróżnych wydarzeniach związanych z miastem, a nawet sami zaczęli mieć wpływ na życie kulturalne regionu²⁵. Wielu absolwentów szkoły zdecydowało się pozostać w Szczecinie i zasilić kadry inżynierskie, nauczycielskie, lekarskie czy stomatologiczne²⁶. Część byłych uczniów pełniła nawet ważne funkcje w mieście i miała realny wpływ na jego rozwój. I LO przyczyniło się więc do wychowania pierwszego pokolenia szczecińskich elit.

²⁰ M. Machalek, op. cit., s. 160.

²¹ Składnica akt I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie, Kronika Szkoły Żeńskiej, b.p.

²² Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej: APS), I LO, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.

²³ *Minister dr. Clementis przybędzie do Szczecina*, „Kurier Szczeciński” z 14 V 1948, nr 131, s. 1.

²⁴ APS, I LO, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.

²⁵ APS, I LO, sygn. 15, *Opracowanie rocznicowe 25-lecie Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczecinie*, s. 5.

²⁶ *Ibidem*, s. 8.

Zarówno dorobek edukacyjno-wychowawczy, jak i rola kulturalna, którą odegrało I LO w latach 1945–1951 dla Szczecina, spowodowały, że szkoła zyskała miano elitarnej i chlubnie zapisała się w dziejach powojennego miasta. Warto więc przyjrzeć się bliżej uczniom, którzy jako pierwsi współtworzyli fenomen I LO w Szczecinie.

Przed rozpoczęciem właściwej analizy należy jeszcze określić grupę, która będzie w kręgu zainteresowań badawczych w niniejszym artykule. I LO za czasów Janiny Szczerskiej niejednokrotnie bowiem zmieniało zasady swojego funkcjonowania. Pierwotnie szkoła powstała jako I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie²⁷, a następnie, wraz z początkiem roku szkolnego 1946/1947, została przemianowana na I Żeńskie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w Szczecinie²⁸. Najbardziej istotna zmiana nastąpiła jednak na początku roku szkolnego 1948/1949, co było spowodowane wejściem w życie reformy oświaty. Oficjalna nazwa szkoły brzmiała od tego czasu: I Państwowa 11-letnia Ogólnokształcąca Szkoła Żeńska w Szczecinie. W szkole przy alei Piastów 12 zaczął od tego momentu obowiązywać nowy system oświatowy, który obejmował równoczesne istnienie 7-letniej szkoły podstawowej i 4-letniej szkoły średniej²⁹. W praktyce nie stanowiły one jednak jednolitej placówki, a uczniowie szkoły podstawowej często nie kontynuowali nauki w szkole wyższego stopnia. Na potrzeby niniejszego artykułu zanalizowano społeczność uczniowską, pobierającą naukę na poziomie średnim, za czasów kierowania placówką przez Janinę Szczerską. Nie uwzględniono natomiast młodych ludzi uczęszczających do klas podstawowych. Bazą dla charakterystyki grupy są przede wszystkim materiały archiwalne zdeponowane w Archiwum Państwowym w Szczecinie, w zespołach Kuratorium Okręgu Szkolnego oraz I LO w Szczecinie. Ich uzupełnieniem są dokumenty przechowywane w szkole oraz zgromadzone relacje nauczycieli i uczniów.

* * *

Ze względu na szczątkowo zachowaną dokumentację, analiza społeczności uczniowskiej w pierwszych latach istnienia szkoły nie jest zadaniem łatwym. Nawet określenie precyzyjnej liczby uczniów, która pobierała edukację jedynie na poziomie średnim w latach 1945–1951, nastęrcza trudności. Było to spowodowane faktem, że niektórzy uczniowie bardzo szybko odchodzili ze szkoły i mogli nawet nie zostać odnotowani w dokumentacji szkolnej. Taka sytuacja miała miejsce przede wszystkim w pierwszym roku funkcjonowania placówki. Choć początkowo do I LO zapisana była grupa zaledwie 30 młodych ludzi, to liczba ta zaczęła na przestrzeni miesięcy szybko rosnąć. W tym

²⁷ APS, I LO, sygn. 126, Akt erekcyjny szkoły, b.p.

²⁸ APS, Towarzystwo Przyjaciół Szczecina (dalej: TPS), sygn. 4, Szkic monograficzny *I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w latach 1945–1948*, s. 11.

²⁹ Dz.U. Ministerstwa Oświaty z 1948 r., nr 5, poz. 86.

czasie liczba uczniów bowiem wzrastała nawet o kilkanaście osób dziennie, przy jednoczesnym opuszczaniu gmachu szkolnego przy alei Piastów 12 przez inne osoby³⁰.

Na podstawie zachowanego sprawozdania rocznego z działalności szkoły oraz protokołów z posiedzeń rad pedagogicznych można oszacować jedynie przybliżoną liczbę uczniów. Z przeprowadzonej analizy wynika, że w latach 1945–1951 do I LO uczęszczało co najmniej 4155 uczniów, z czego edukację na poziomie średnim pobierało 2838 osób. Trzeba natomiast mieć na uwadze to, że przytoczone liczby są niedoszacowane, a realna liczba młodych osób była zapewne większa. Bardziej szczegółowe dane przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Liczba uczniów I LO w Szczecinie w latach 1945–1951

Rok szkolny	Liczba uczniów w szkole	Liczba uczniów w klasach licealnych
1945/1946	723	–
1946/1947	506	–
1947/1948	448	88
1948/1949	853	575
1949/1950	946	525
1950/1951	679	421

Źródło APS, Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego (dalej: KOSS), sygn. 164, Sprawozdania roczne z działalności gimnazjów i liceów, s. 433; APS, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.; ASP, I LO, sygn. 20, Księga protokołów Rady Pedagogicznej XI 1949 – II 1951, b.p.; ASP, I LO, sygn. 21, Księga protokołów Rady Pedagogicznej III 1951 – VII 1953, b.p.

Niewątpliwie pierwsi uczniowie I LO stanowili liczną grupę, a ich sytuację życiową należy określić jako trudną. Znaleźli się oni w zrujnowanym mieście, gdzie nie mogli początkowo zaznać poczucia stabilizacji. Towarzyszyły im za to uczucia tymczasowości, niepewności oraz strachu o życie swoje i swoich bliskich. Szczecin był dla nich miastem obcym, z którym początkowo w żadnym stopniu się nie identyfikowali. Trafiając tutaj, musieli opuszczać swoje dawne małe ojczyzny. Łączyło ich jednak m.in. to, że stworzyli pierwszą społeczność uczniowską I LO w Szczecinie. Zachowane informacje pozwalają na prześledzenie takich ich cech, jak pochodzenie, przeżycia wojenne, płeć, wiek, wyznanie, stan społeczny czy sytuacja materialna.

Według kronik szkolnych młodzi ludzie, którzy zostawali pierwszymi uczniami I LO, przybywali do Szczecina z wielu stron. Część z nich zamieszkiwała dawniej różne rejony Polski, inni natomiast przyjeżdżali do miasta spoza kraju, przebywając w czasie

³⁰ PS, TPS, sygn. 4, Szkic monograficzny *I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w latach 1945–1948*, s. 5.

wojny w Europie Zachodniej, Afryce czy nawet w Azji³¹. Pierwsi uczniowie wychowywali się więc często w innych kulturach i posiadali inne obyczaje. Fakt ten powodował, że – podobnie jak ogół mieszkańców Szczecina – stanowili oni początkowo niezintegrowaną mozaikę kulturową.

Pierwsi uczniowie przybywali do miasta także z licznymi traumami. Dramat II wojny światowej był bowiem dla wielu z nich wydarzeniem, które odcisnęło piętno na ich późniejszym życiu. Każdy z nich miał własne przeżycia i doświadczenia. Do I LO w latach 1945–1951 uczęszczali byli członkowie Armii Krajowej, powstańcy warszawscy, żołnierze Batalionów Chłopskich, ale także młodzi ludzie, którzy doświadczali licznych dramatów w okupowanym kraju jako zwykli cywile czy tacy, których los zmusił do ucieczki z Polski. Warto więc przytoczyć kilka przykładów zachowanych biografii w celu lepszego zobrazowania tej sytuacji.

Tragedia II wojny światowej brutalnie przerwała lata beztróskiego dzieciństwa wielu uczniów I LO, konfrontując ich z nową rzeczywistością, na którą nie byli przygotowani. Taką osobą była Maria Ziętara. Dziewczynka pochodziła z zamożnej poznańskiej rodziny, która posiadała duży dom ze służbą. Okres jej szczęśliwej młodości zakończył wybuch wojny. Już w styczniu 1940 r. Niemcy wysiedlili jej rodzinę z domu i pozbawili całego majątku. Uczennica musiała więc zamienić swojej dawne miejsce zamieszkania na obóz dla przesiedleńców, w którym była zmuszona spać na słomie³².

Uczniami I LO zostawały także osoby, które podczas wojny brały aktywny udział w walce z okupantem. Postacią szczególną była żołnierka Armii Krajowej Elżbieta Dziebowska ps. „Dewajtis”. Podczas wojny jako 14-letnia dziewczynka wzięła udział w akcjach likwidacyjnych nazistowskich zbrodniarzy, w tym m.in. kata Warszawy Franza Kutschery³³. „Dewajtis” była także aktywną uczestniczką powstania warszawskiego.

Los połączył z I LO również żołnierza Batalionów Chłopskich, będącego jednym z pierwszych absolwentów szkoły. Co warte odnotowania, jedną z akcji, w której młody mężczyzna brał udział, było uwolnienie więźniów przetrzymywanych w Pińczowie, w tym dyrektorki Janiny Szczerskiej³⁴.

Do placówki przy alei Piastów 12 uczęszczali również młodzi ludzie, którzy mieli negatywne doświadczenia nie tylko z Niemcami, lecz także z Sowiecami. Izabella Cywińska jako mała dziewczynka, jeszcze we wrześniu 1939 r., była naocznym świadkiem aresztowania swojego stryja przez funkcjonariuszy NKWD³⁵.

³¹ Ibidem, s. 6.

³² *Maria Spychańska: wspomnienia*, cz. 1, nagranie dźwiękowe, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/48033/edition/46179/content> (dostęp: 6.05.2023).

³³ A. Kamiński, *Zośka i Parasol: opowieść o niektórych ludziach i niektórych akcjach dwóch batalionów harcercskich*, Warszawa 2009, s. 84.

³⁴ A. Głowacka, A. Maciejowska, op. cit., s. 55.

³⁵ I. Cywińska, *Dziewczyna z Kamienia*, Warszawa 2015, s. 71.

Uczniami I LO byli także Polacy żydowskiego pochodzenia, którym udało się przetrwać Holokaust, np. Chajka Jagoda, która przeżyła II wojnę światową, przebywając w ZSRR. Do kraju dziewczyna wróciła jednak ze znacznym uszczerbkiem na zdrowiu, co było skutkiem spotkania z niezrównoważonym psychicznie mężczyzną, który odciął jej dłonie siekierą³⁶. Danuta Prandecka wspominała natomiast, że jednym z najgorszych doświadczeń wojennych, które przeżywała jej rodzina, był strach przed Ukraińcami, którzy w okolicach miejsca jej zamieszkania dokonywali masowych mordów na Polakach³⁷.

Wśród 2838 uczniów I LO każdy miał swoje indywidualne doświadczenia z czasów wojny. Niemożliwe jest dzisiaj przytoczenie wszystkich historii i traum, z jakimi przyjeżdżali do Szczecina pierwsi uczniowie szkoły. Niewątpliwie jednak byli oni w latach 1945–1951 młodymi ludźmi, którzy mieli świeżo w pamięci dramatyczne przeżycia okresu wojennego.

Spółeczność uczniowska I LO w latach 1945–1951 była zdominowana przez kobiety. Podziały w strukturze płci miały miejsce w zasadzie tylko w pierwszym roku funkcjonowania szkoły. Od roku szkolnego 1946/1947 I LO działało już jako szkoła żeńska, z jednym tylko wyjątkiem. W roku szkolnym 1949/1950 Janina Szczerska zdecydowała się bowiem przyjąć do swojej szkoły 8 chłopców, którzy byli zainteresowani nauką w klasie humanistycznej³⁸. Nie licząc tego przypadku, po wprowadzonej reformie szkolnictwa w 1948 r. jedynie klasy podstawowe były koedukacyjne³⁹.

Interesująca wydaje się również być kwestia wieku uczniów. II wojna światowa spowodowała bowiem 6-letnią lukę edukacyjną milionów młodych Polaków. Część z nich brała jednak udział w tajnym nauczaniu. Wszystkie te czynniki spowodowały, że cechą charakterystyczną powojennego szkolnictwa były pojawiające się znaczne różnice wieku uczniów, które występowały nawet na poszczególnych etapach nauczania – często w jednych ławkach obok kilkunastoletnich uczniów zasiadali także dorośli ludzie⁴⁰. Nie inaczej było w przypadku szczecińskiego I LO. Zróżnicowanie wieku uczniów było szczególnie duże w pierwszych latach funkcjonowania szkoły. W obrębie poszczególnych klas istniały bowiem duże dysproporcje pod tym względem⁴¹. Oprócz młodzieży do szkoły uczęszczali także młodzi mężczyźni w wieku dwadzieścia kilka lat, dla których tworzono

³⁶ M. Piaskowska-Majzel, J. Obuchowicz, *Historia we wspomnieniach – fakty w przypisach*, Szczecin 2015, s. 314.

³⁷ *Danuta Prandecka: wspomnienia*, cz. 1, nagranie dźwiękowe, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/48055/edition/46197/content> (dostęp: 2.05.2023).

³⁸ APS, I LO, sygn. 17, Wydawnictwo rocznicowe *50 lat I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczecinie*, s. 8.

³⁹ APS, I LO, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.

⁴⁰ J. Król, *Uchronić przed zapomnieniem – średnie szkoły ogólnokształcące w województwie szczecińskim w latach 1945–1948*, Szczecin 2005, s. 85.

⁴¹ APS, TPS, sygn. 4, Szkic monograficzny *I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w latach 1945–1948*, s. 7.

nawet specjalne klasy wieczorowe⁴². Rozbieżności pod względem wieku ustały dopiero na początku roku szkolnego 1948/1949, kiedy wprowadzono zasadę, że w klasach IX (stanowiących odpowiednik II klasy liceum) nie mogą być zapisane osoby powyżej 16 roku życia⁴³.

Ponadto ze wspomnień absolwentów I LO wynika, że pierwsi uczniowie różnili się od siebie w kwestii wyznaniowej. Do szkoły w latach 1945–1951 uczęszczały bowiem osoby będące wyznawcami innych niż chrześcijańska religii. Fakt ten mógł budzić z pozoru problem. Elementy religijne, takie jak modlitwa czy msze święte towarzyszące uczniom przy różnych uroczystościach, były bowiem ważną częścią życia szkolnego. Absolwentki klasy maturalnej z roku szkolnego 1947/1948 wspominały, że w szkole panowała tolerancja religijna (przynajmniej ze strony kadry pedagogicznej). Szczególnie na tym polu został wyróżniony ks. Edward Koryl, który zawsze jednakowo traktował wszystkich uczniów, niezależnie od wyznawanej przez nich religii⁴⁴.

Uczniowie I LO byli wywodzili się z różnych środowisk społecznych. Dzięki zachowanym informacjom, zawartych w sprawozdaniach rocznych sporządzanych przez Janinę Szczerską, możliwe jest nawet przytoczenie konkretnych danych z roku szkolnego 1946/1947.

Tabela 2. Procentowy udział uczniów I LO w roku szkolnym 1946/1947 w oparciu o zawody wykonywane przez ich rodziców

Procentowy udział uczniów	Zawód wykonywany przez rodziców
1,8%	rolnicy
13,6%	robotnicy
15,8%	kupcy
45,3%	pracownicy umysłowi
25,5%	inne zawody

Źródło: APS, KOSS, sygn. 164, Sprawozdania roczne z działalności gimnazjów i liceów, s. 437.

Dane przedstawione w tabeli 2 wyraźnie wskazują, że zdecydowana większość uczniów w roku szkolnym 1946/1947 pochodziła z rodzin, które utrzymywały się z pracy umysłowej (229 uczniów). Mniej uczniów wychowywało się natomiast w rodzinach robotniczych (69 uczniów) i kupieckich (80 uczniów). Z kolei odnotowano znikomy odsetek uczniów wychowywanych w rodzinach rolniczych (zaledwie 9 uczniów). Wynikało to zapewne z lokalizacji szkoły w centrum stolicy regionu. W placówce występował

⁴² A. Głowacka, A. Maciejowska, op. cit., s. 51.

⁴³ APS, I LO, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.

⁴⁴ Składnica akt I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie, Księga z okazji urodzin Janiny Szczerskiej, 1948, b.p.

również dosyć duży procent osób uczęszczających do I LO, które pochodziły z rodzin utrzymujących się z bliżej nieokreślonych „innych zawodów” (119 uczniów). Sytuacja ta zmieniała się w kolejnych latach. Wraz z reformą szkolnictwa w szkole zaczęła bowiem funkcjonować komisja społeczno-pedagogiczna, która decydowała o przyjęciu kandydatów do klas ósmych. Wraz z jej utworzeniem przyjęto zasadę, że do szkoły musi dostać się przynajmniej 30 dziewczynek z rodzin robotniczych⁴⁵.

Mimo wszystko założenia te nie zmieniały faktu, że dominującym zawodem rodziców uczniów I LO była praca umysłowa. Było to spowodowane tym, że szkoła kierowana przez Janinę Szczerską cieszyła się dobrą renomą w mieście. W konsekwencji osoby, które utrzymywały się z pracy umysłowej, decydowały się na zapisanie swoich dzieci do placówki przy alei Piastów 12. W pewnym momencie do I LO uczęszczała nawet zdecydowana większość dzieci szczecińskich dygnitarzy, którzy zajmowali wysokie stanowiska⁴⁶. W placówce przy alei Piastów 12 uczyła się chociażby Barbara Dąbrowicz, córka posła na Sejm oraz wiceprzewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie Henryka Dąbrowicza⁴⁷. Dobre zdanie o jakości nauczania w szkole prowadzonej przez Janinę Szczerską miał również pierwszy polski prezydent Szczecina Piotr Zaremba⁴⁸.

Do szkoły mieszczącej się przy alei Piastów 12 uczęszczały także osoby, których rodziny nie zawsze utrzymywały się z pracy umysłowej. Fakt ten prowadził w konsekwencji do tego, że poziom zamożności poszczególnych uczniów był różny. W szkole znajdowali się także uczniowie, którzy byli szczególnie biedni. Odnotowywano nawet przypadki uczennic, które nie były w stanie skutecznie odrabiać zadań domowych przez brak prądu⁴⁹. Dla tych uczniów szkoła organizowała różnego rodzaju pomoc, również w postaci dożywiania⁵⁰. Były także przypadki szczególne. W 1950 r. uczennica Marta Szil, z powodu złej sytuacji materialnej w swoim domu, była zmuszona do opuszczenia szkoły w celu podjęcia pracy zarobkowej⁵¹.

Jak wcześniej wspomniano, w latach 1945–1951 do szkoły przy alei Piastów 12 uczęszczała niewielka grupa dzieci rolników. Większość z nich mieszkała na stacjach. W roku szkolnym 1947/1948 odnotowano w szkole 9 takich uczniów⁵². Choć dzieci rolników nie stanowiły dużej grupy, zdarzało się, że potrafili pozytywnie wyróżnić się swoimi osiągnięciami. Przykładem takiej osoby była Irena Dubicka, uhonorowana dyplomem przodownika i nauki społecznej⁵³.

⁴⁵ APS, I LO, sygn. 20, Księga protokołów Rady Pedagogicznej XI 1949 – II 1951.

⁴⁶ APS, TPS, sygn. 4, Szkic monograficzny *I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w latach 1945–1948*, s. 11.

⁴⁷ M. Piaskowska-Majzel, J. Obuchowicz, op. cit., s. 332.

⁴⁸ A. Głowacka, A. Maciejowska, op. cit., s. 55.

⁴⁹ APS, I LO, sygn. 21, Księga protokołów Rady Pedagogicznej III 1951 – VII 1953, b.p.

⁵⁰ APS, I LO, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.

⁵¹ APS, I LO, sygn. 20, Księga protokołów Rady Pedagogicznej XI 1949 – II 1951, b.p.

⁵² APS, I LO, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.

⁵³ APS, I LO, sygn. 21, Księga protokołów Rady Pedagogicznej III 1951 – VII 1953, b.p.

Choć pierwsi uczniowie przyjeżdżali do I LO z osobistymi doświadczeniami wojennymi, wychowując się w innych kulturach, pochodząc z różnych środowisk społecznych, a w poszczególnych latach różniąc się od siebie także wiekiem, to istniały elementy, które szczególnie ich łączyły. Była to konieczność dostosowania się do wysokich norm edukacyjno-wychowawczych panujących w szkole. Fakt, że w latach 1945–1951 I LO w Szczecinie ukończyło jedynie 400 uczniów⁵⁴, pokazuje, że nie każdemu udało się tego dokonać i część była zmuszona w trakcie swojej edukacji opuścić szkołę.

Chęć zdobycia odpowiedniego wykształcenia, które umożliwiłoby zdanie matury oraz w przyszłości dostanie się na studia, było głównym celem, dla którego uczniowie uczęszczali do szkoły. Janina Szczerska stawiała wobec nich wysokie wymagania pod tym względem. Osoby uczęszczające do I LO w latach 1945–1951 musiały więc sprostać wysokiemu poziomowi nauczania. Dlatego właśnie jednym z najczęstszych powodów opuszczania I LO we wspomnianych latach było niesprostanie poziomowi nauczania, który panował w szkole. Sytuacja szczególna miała miejsce między rokiem szkolnym 1949/1950 a 1950/1951. Wtedy to podjęto decyzję o oddelegowaniu 40 uczniów z klas IX i 60 uczniów z klas X do dalszej nauki w szkołach zawodowych⁵⁵. Warto jednak podjąć próbę szerszego spojrzenia na ogólny poziom naukowy pierwszych uczniów i na to, w jak dużym stopniu zachodziły między nimi różnice na tym polu.

Tabela 3. Oceny uczniów klas VIII I LO w Szczecinie w roku szkolnym 1950/1951

Przedmiot	Bardzo dobry		Dobry		Dostateczny		Niedostateczny		Średnia	
	VIIIa	VIIIb	VIIIa	VIIIb	VIIIa	VIIIb	VIIIa	VIIIb	VIIIa	VIIIb
Język polski	9	7	12	16	20	15	0	0	3,73	3,79
Język łaciński	1	1	7	4	28	28	5	5	3,10	3,03
Język rosyjski	3	0	7	9	31	29	0	0	3,32	3,24
Historia	2	5	11	14	23	18	5	1	3,24	3,61
Geografia	2	3	14	16	25	18	0	1	3,44	3,55
Matematyka	0	3	7	10	32	25	2	0	3,12	3,42
Fizyka	0	0	10	8	26	27	5	3	3,12	3,13
Chemia	0	1	4	6	22	25	7	5	2,91	3,08
Rysunek	6	6	18	18	16	14	1	0	3,71	3,79
WF	27	28	5	2	1	1	0	0	4,79	4,87
PS	28	28	4	2	1	1	0	0	4,82	4,87
Religia	35	34	4	4	0	0	0	0	4,90	4,89

Źródło: APS, I LO, sygn. 21, Księga protokołów Rady Pedagogicznej III 1951 – VII 1953, b.p.

⁵⁴ Obliczenia własne na podstawie informacji zawartych w kronikach szkolnych.

⁵⁵ APS, I LO, sygn. 20, Księga protokołów Rady Pedagogicznej XI 1949 – II 1951, b.p.

Tabela 4. Oceny uczniów klas IX I LO w Szczecinie w roku szkolnym 1950/1951

Przedmiot	Bardzo dobry			Dobry			Dostateczny			Niedostateczny			Średnia		
	IXa	IXb	IXc	IXa	IXb	IXc	IXa	IXb	IXc	IXa	IXb	IXc	IXa	IXb	IXc
Język polski	0	18	6	10	16	7	34	10	22	0	0	0	3,23	4,18	3,54
Język rosyjski	–	8	2	–	7	9	–	21	0	–	2	24	–	3,55	2,69
Język angielski	10	–	–	19	–	–	15	–	–	0	–	–	3,89	–	–
Język łaciński	2	–	–	19	–	–	15	–	–	0	–	–	3,64	–	–
Historia	7	6	5	17	12	5	20	21	23	0	0	2	3,70	3,62	3,37
Biologia	9	21	11	26	10	16	11	8	8	0	0	0	3,96	4,33	4,09
Matematyka	1	4	3	11	13	5	29	21	19	3	1	7	3,23	3,51	3,12
Fizyka	6	6	2	16	17	9	21	15	19	1	0	1	3,61	3,76	3,39
Chemia	5	3	2	16	15	17	22	21	15	1	0	1	3,57	3,54	3,57
WF	29	31	19	14	2	9	1	1	1	0	0	0	4,64	4,88	4,62
PS	–	31	21	–	2	6	–	1	1	–	0	0	–	4,88	4,71
Rysunek	9	–	–	12	–	–	20	–	–	3	–	–	3,61	–	–

Źródło: APS, I LO, sygn. 21, Księga protokołów Rady Pedagogicznej III 1951 – VII 1953, b.p.

Tabela 5. Średnia ocen klas VIII–IX I LO w Szczecinie w roku szkolnym 1950/1951

Klasa	Średnia ocen
VIIIa	3,68
VIIIb	3,77
IXa	3,71
IXb	4,03
IXc	3,68

Źródło: APS, I LO, sygn. 21, Księga protokołów Rady Pedagogicznej III 1951 – VII 1953, b.p.

Mając na uwadze dane zaprezentowane w tabelach 3–5, można zaobserwować rozkład ocen w klasach VIII–IX oraz średnią ocen w roku szkolnym 1950/1951. Przytoczenie bardziej szczegółowych informacji nawet dla klas X–XI z tego okresu, ze względu na brak danych, jest niezwykle trudne. Z lat wcześniejszych zachowały się jedynie informacje o ogólnych postępach uczniów, z wyszczególnieniem ocen bardzo dobrych i niedostatecznych. Na podstawie tych danych można odtworzyć ogólne postępy w nauce, natomiast nie da się wyliczyć konkretnej średniej ocen.

Z pewnością szczególne zróżnicowania pod względem poziomu wiedzy uczniów miało miejsce w pierwszym roku funkcjonowania szkoły. Fakt ten był spowodowany tym, że przez pewien czas I LO było jedyną szkołą średnią działającą w Szczecinie. Dlatego trafiały do niej osoby, które nie zawsze były w stanie sprostać wymaganiom stawianym w szkołach ogólnokształcących. Dodatkowo dochodził do tego wspomniany wcześniej aspekt 6-letniej luki w pobieraniu edukacji, który skutkowałam dużymi brakami edukacyjnymi. Nie były one jednak równomierne wśród poszczególnych uczniów, co w konsekwencji prowadziło do dużego zróżnicowania poziomu wiedzy, nawet w obrębie tych samych klas⁵⁶.

Wraz z powolną stabilizacją sytuacji w mieście i otwieraniem nowych placówek oświatowych poziom uczniów I LO wyrównywał się, co było konsekwencją opuszczenia szkoły przez młodzież, która była bardziej zainteresowana pobieraniem nauki w szkołach zawodowych. Nie oznacza to jednak, że w kolejnych latach nie zachodziły różnice w wynikach naukowych uczniów, nawet w obrębie poszczególnych klas.

Zjawisko to można zaobserwować na przykładzie informacji zawartych w tabeli 5. Wyraźne różnice w przyswajaniu materiału edukacyjnego były widoczne nawet między poszczególnymi klasami z tego samego poziomu nauczania. Jak bowiem pokazują powyższe dane, klasa IXb miała średnią 4,03, a z kolei klasa IXc uzyskała średnią 3,68. Analizując poszczególne sprawozdania wychowawców, można zauważyć, że zwykle klasy maturalne miały wyższe oceny od klas niższych. Było to spowodowane tym, że wielu uczniów, którzy nie byli w stanie sprostać wymogom nauczania panującym w I LO, opuszczali szkołę na wcześniejszych etapach edukacji.

Same oceny nie są jednak do końca wystarczającym kryterium, aby odzwierciedlić rzeczywisty poziom uczniów I LO w Szczecinie. Ocenianie i wymagania wobec uczniów różniły się bowiem od siebie w poszczególnych szkołach. Dużo bardziej obiektywna mogła być opinia naczelnika wydziału z Warszawy, mgr Kossowskiego, który przeprowadził wizytację szkoły w styczniu 1951 r. Miała ona prawdopodobnie na celu zdyskredytowanie Janiny Szczerskiej, więc nie brakowało wielu ostrych ocen dotyczących funkcjonowania placówki przy alei Piastów 12. Mimo wszystkich krytycznych uwag wizytator stwierdził jednak, że poziom naukowy uczniów był dobry.

Uczniowie I LO w Szczecinie w latach 1945–1951 musieli dostosować się nie tylko do wysokich norm edukacyjnych, ale także wychowawczych. Janina Szczerska przykładała dużą wagę do egzekwowania w szkole uznanych standardów wychowawczych. Bardzo ważną ich cechą była żelazna, przedwojenna dyscyplina, którą dyrektorka wpałała swoim uczennicom. Istotną jej częścią było wychowanie w duchu religii katolickiej.

⁵⁶ APS, TPS, sygn. 4, Szkic monograficzny *I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w latach 1945–1948*, s. 7.

Lekcje zaczynały się bowiem modlitwą, a uroczystościom szkolnym stale towarzyszyły msze święte⁵⁷.

Częścią wprowadzonych przez Janinę Szczerską standardów była również kwestia odpowiedniego, skromnego wyglądu dziewcząt. Chcąc, by uczennice kierowanej przez nią szkoły wyróżniały się, dyrektorka preferowała, by dziewczyny ubierały się w białe bluzy z tarczami na rękawie lub w granatowe fartuszki, które pełniły funkcję mundurków szkolnych. Wymagania Janiny Szczerskiej nie ograniczały się tylko do ubioru. W szkole bowiem zakazany był także makijaż⁵⁸.

Dodatkowym elementem wychowawczym wprowadzonym przez dyrektorkę były dość radykalne poglądy dotyczące relacji damsko-męskich. Niemile widziana była nawet zgoda uczennic na poklepanie po ramieniu przez chłopców. Standardy wprowadzone przez Janinę Szczerską stały się znane nie tylko w murach szkolnych przy alei Piastów 12. Szkoła szybko zyskała wśród mieszkańców Szczecina miano „klasztoru”. Natomiast uczennice uczęszczające do Żeńskiego Gimnazjum i Liceum nazywano potocznie „szczerytkami”⁵⁹.

Poruszając kwestię norm wychowawczych panujących w I LO w latach 1945–1951, nie można nie przyjrzeć się bliżej samej osobie Janiny Szczerskiej i jej relacjom z uczniami. Pierwsza dyrektorka miała bowiem niewątpliwie największy wpływ na kształt życia szkolnego, potrafiąc utrzymywać wysokie standardy wychowawcze przez cały okres pełnienia funkcji dyrektorki w szkole. Janina Szczerska była jednak osobą niejednoznaczną w ocenie i miała dla swoich uczniów dwa oblicza. Warto więc przytoczyć kilka przykładów historii opowiedzianych po latach przez absolwentów.

Z jednej strony Janina Szczerska nie pozostawała obojętna na los młodzieży, która znalazła się w trudnej sytuacji życiowej, a ta zawsze mogła znaleźć w niej oparcie. Gdy jedna z uczennic chorowała na cukrzycę, dyrektorka osobiście dbała o to, aby podawać jej kostkę cukru podczas zajęć lekcyjnych⁶⁰. Kiedy uczniom przydarzały się tragedie rodzinne, także mogli liczyć na jej wsparcie. W szczególnie trudnej sytuacji znalazły się dwie siostry w trakcie egzaminów maturalnych, których ojciec zmarł podczas odgruzowywania miasta, a data jego pogrzebu pokryła się z datą egzaminów ustnych obu dziewcząt. Dzięki bezpośredniej interwencji Janiny Szczerskiej w kuratorium, komisja egzaminacyjna zebrała się drugi raz tego samego dnia i obie dziewczyny mogły spokojnie przystąpić do egzaminu po pogrzebie⁶¹. Dyrektorka interesowała się także sytuacją

⁵⁷ M. Machalek, *op. cit.*, s. 155.

⁵⁸ A. Głowacka, A. Maciejowska, *op. cit.*, s. 51.

⁵⁹ A. Lew-Machniak, *op. cit.*, s. 22.

⁶⁰ A. Głowacka, A. Maciejowska, *op. cit.*, s. 55.

⁶¹ *Ibidem*, s. 54.

domową podległej sobie młodzieży, a sprawy te często były poruszane podczas rad pedagogicznych⁶².

Janina Szczerska niejednokrotnie potrafiła także stawać w obronie swoich pokrzywdzonych uczniów, nie zważając przy tym na swoją pozycję osobistą. Najlepszym tego przykładem była historia wspomnianej już Elżbiety Dziębowskiej. Dziewczyna padła bowiem ofiarą nowej polityki państwa, która polegała na prześladowaniu osób z „niewłaściwym życiorysem”. Posiadając AK-owską przeszłość, „Dewajtis” nie mogła normalnie uczęszczać na zajęcia do placówki przy alei Piastów 12. Zamiast tego musiały uczestniczyć w przesłuchaniach przez funkcjonariuszy UB na ulicy Małopolskiej⁶³. Janina Szczerska nie godziła się na dręczenie przez władze swoich uczniów, za których czuła się odpowiedzialna. Dyrektorka niemal natychmiast zaangażowała się więc w obronę dziewczyny. Kwestia ta stała się na tyle niewygodna, że ostatecznie komuniści pozwolili Elżbiecie Dziębowskiej wrócić do szkoły⁶⁴. Wspomniana sprawa w przyszłości miała ogromny wpływ na dalsze funkcjonowanie I LO i prawdopodobnie przyczyniła się do usunięcia dyrektorki ze szkoły⁶⁵.

Wysokie wymagania wychowawcze Janiny Szczerskiej miały jednak swoją drugą stronę. Sama dyrektorka była bowiem osobą słynącą z surowości i często zdarzało się, że standardy panujące w I LO w Szczecinie były mocno przesadzone. Dyrektorka potrafiła nawet własnoręcznie wsadzać dziewczętom głowę pod kran w celu sprawdzenia, czy nie kręcą sobie włosów⁶⁶. Takie działania prowadziły do tego, że wiele uczennic najzwyczajniej w świecie bało się Janiny Szczerskiej, a duża część z nich nawet z ulgą przyjęła informację o jej usunięciu ze szkoły⁶⁷. Dostosowanie się do panujących norm wychowawczych w I LO w Szczecinie nie było więc sprawą prostą.

Z przystosowaniem się do wymagań Janiny Szczerskiej miały problem przede wszystkim osoby, które przepisywały się do I LO z innych placówek edukacyjnych⁶⁸. Na podstawie dostępnych źródeł wydaje się jednak, że mimo wszystko zdecydowana większość uczniów liceum potrafiła dostosować się do norm panujących w szkole. Przeważającymi ocenami ze sprawowania były bardzo dobre i dobre, a większość klas była charakteryzowana przez wychowawców jako uspołecznione. Sporadycznie pojawiające się oceny odpowiednie były najczęściej spowodowane nieobecnościami na lekcjach.

Jednak nie oznacza to, że nie zdarzały się sytuacje szczególne. W roku szkolnym 1947/1948 w klasie IIa na 47 uczniów aż 35 otrzymało oceny odpowiednie z zachowania.

⁶² APS, I LO, sygn. 20, Księga protokołów Rady Pedagogicznej XI 1949 – II 1951, b.p.

⁶³ A. Głowacka, A. Maciejowska, op. cit., s. 53.

⁶⁴ Ibidem, s. 54.

⁶⁵ Opisana historia prawdopodobnie miała miejsce w drugiej połowie roku szkolnego 1947/1948.

⁶⁶ I. Cywińska, op. cit., s. 177.

⁶⁷ APS, I LO, sygn. 17, Wydawnictwo rocznicowe *50 lat I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczecinie*, s. 9.

⁶⁸ APS, I LO, sygn. 200, Sprawozdania z pracy wychowawczej w roku szkolnym 1946/47, b.p.

Było to spowodowane ucieczką znacznej części klasy ze sprawdzianu z matematyki⁶⁹. Inną masową ucieczką odnotowano 1 kwietnia 1948 r. – wówczas z zajęć szkolnych uciekli uczniowie wszystkich klas oprócz I humanistycznej, IIa oraz IIb⁷⁰. Odnotowywano również inne przypadki nagannych zachowań uczniów, jak choćby zgnicenie świadectwa z powodu otrzymania oceny niedostatecznej z gimnastyki⁷¹.

Niektóre występkі młodzieży uczęszczającej do I LO skutkowały nawet wydalaniem ze szkoły. W latach 1945–1951 do placówki przy alei Piastów 12 uczęszczały uczennice, które musiały opuścić szkołę z powodu niedostosowania się do wymagań dotyczących wyglądu⁷². Odnotowywano również uczniów wydalonych za złe zachowanie wobec nauczycieli⁷³.

Zdarzały się także sytuacje dosyć specyficzne. Dwie dziewczęta 27 stycznia 1951 r., w czasie swojej studniówki, pojechały do Koszalina wziąć udział w zawodach sportowych. Jedna z nich dodatkowo nie powiadomiła o swoich planach rodziców, przez co w konsekwencji jej matka dostała ataku serca. Obie uczennice za swój występek zostały uchwałą rady pedagogicznej, usunięte ze szkoły⁷⁴.

Należy również zaznaczyć, że nieodpowiednie zachowanie czy niesprostanie wysokim standardom nauczania nie były jedynymi przyczynami opuszczania przez uczniów szkoły. Z powodu niepewnej sytuacji i braku poczucia bezpieczeństwa w pierwszych latach funkcjonowania polskiej administracji wiele rodzin nie osiedlało się w Szczecinie na stałe. Fakt ten powodował również odpływ uczniów z I LO. Odnotowywano też przypadki uczniów nieklasyfikowanych na skutek nieuczęszczania na zajęcia szkolne ze względu na choroby. Jednak niektórym uczniom nie było dane ukończyć I LO z dużo bardziej przykrych powodów.

W historii szkoły w latach 1945–1951 miały bowiem miejsce przypadki śmierci uczniów. Szczególnie niebezpieczny dla młodzieży był rok szkolny 1945/1946, kiedy po ulicach Szczecina grasowały rozmaite bandy, zarówno rodzimych rzezimieszków, jak i maruderów, którzy byli całkowicie wyjęci spod prawa. Samo poruszanie się po ulicach było niezwykle groźne. Roman, jeden z pierwszych uczniów I LO, został zamordowany przez nieznaną sprawców podczas powrotu do domu ze szkoły⁷⁵. W tragicznym wypadku zginęła uczennica Danuta Ziętarówna. W sierpniu 1950 r. dziewczyna pojechała na obóz szybowcowy do Lęborka. Podczas jednego z lotów jej szybowiec rozbił się o zie-

⁶⁹ APS, I LO, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ Ibidem.

⁷² A. Głowacka, A. Maciejowska, op. cit., s. 51.

⁷³ APS, I LO, sygn. 19, Księga protokołów Rady Pedagogicznej IX 1947 – X 1949, b.p.

⁷⁴ APS, I LO, sygn. 20, Księga protokołów Rady Pedagogicznej XI 1949 – II 1951, b.p.

⁷⁵ APS, I LO, sygn. 17, Wydawnictwo rocznicowe *50 lat I Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczecinie*, s. 6.

mię⁷⁶. W roku szkolnym 1950/1951 odnotowano również przypadek samobójstwa jednej z uczennic klasy maturalnej⁷⁷. Trzy wymienione przypadki śmierci uczniów zapewne nie były jedynymi, jednak tylko te zostały odnotowane.

Uczniowie I LO w Szczecinie, którzy podjęli naukę w tej w szkole, byli grupą młodzieży niełatwą do jednoznacznego scharakteryzowania. Przez wzgląd na czasy, w których przyszło im się uczyć, trudno nawet wskazać precyzyjną liczbę uczniów uczęszczających do placówki przy alei Piastów 12 w latach 1945–1951. Społeczność I LO stanowiły przede wszystkim kobiety. Nie licząc jednego wyjątku, mężczyźni uczęszczali do szkoły tylko w pierwszym roku jej funkcjonowania. Uczennice I LO były w zdecydowanej większości chrześcijankami wyznania katolickiego, choć odnotowywano także przypadki przedstawicieli innych wyznań, a nawet religii. W szkole występowały również różnice w wieku uczniów. Miały one jednak miejsce jedynie w dwóch pierwszych latach działalności placówki.

Przez cały okres zarządzania szkołą przez Janinę Szczerską niewątpliwie I LO uznawane było za placówkę elitarną, gdzie uczyły się córki pracowników umysłowych, często piastujących eksponowane stanowiska publiczne. Mniejszość stanowiły dzieci z rodzin kupieckich, robotniczych czy rolniczych.

Jednak niezależnie od wieku, pochodzenia, wyznania, zamożności czy przeżyć, z którymi ci młodzi ludzie przybywali do Szczecina, musieli wykazać się pewnymi cechami, bez których ich pobyt w I LO nie byłby możliwy. Janina Szczerska w czasie piastowania swojej funkcji dyrektorki wytworzyła w szkole system charakteryzujący się wysokimi standardami nauczania oraz surowymi normami wychowawczymi. Sprostanie wyzwaniu dostosowania się do tych specyficznych norm okazało się być zbyt trudne dla niektórych uczniów, którzy przez to musieli opuścić placówkę przy alei Piastów 12. Zdecydowanej większości się to jednak udało. Pierwsi uczniowie szkoły byli więc przede wszystkim grupą młodzieży uzdolnionej, która dodatkowo wykazywała się zdyscyplinowaniem oraz samozaparciem. Cechy te spowodowały, że szkoła zdobyła uznanie w mieście, a jej absolwenci stanowili istotną grupę, która wywarła wpływ zarówno na zwiększenie zasobów kadr kwalifikowanych w Szczecinie, jak i przyczyniła się do rozwoju elity intelektualnej miasta.

Bibliografia

Źródła

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Szczecinie, I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Szczecinie

Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego

⁷⁶ M. Piaskowska-Majzel, J. Obuchowicz, op. cit., s. 262.

⁷⁷ APS, I LO, sygn. 20, Księga protokołów Rady Pedagogicznej XI 1949 – II 1951, b.p.

Towarzystwo Przyjaciół Szczecina
Książnica Pomorska w Szczecinie, Czytelnia Zbiorów Specjalnych
Składnica Akt I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie
Kronika Szkoły Żeńskiej
Księga z okazji urodzin Janiny Szczerskiej

Źródła drukowane

Poczdám (2 VIII 1945 r.), [w:] *Szczecin w dokumentach 1945*, red. T. Białecki, Z. Chmielewski, K. Kozłowski, Szczecin 1980.

Wspomnienia i relacje

Cywińska I., *Dziewczyna z Kamienia*, Warszawa 2015.
Głowacka A., Maciejowska A., *Pisane mikrofonem*, Szczecin 2004.

Nagrania dźwiękowe

Danuta Prandecka: wspomnienia, cz.1, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/48055/edition/46197/content>.
Maria Spychalska: wspomnienia, cz. 1, <https://zbc.ksiaznica.szczecin.pl/dlibra/publication/48033/edition/46179/content>.

Akty normatywne

Dz.U. Ministerstwa Oświaty z 1948 r., nr 5, poz. 86

Publikacje prasowe

Otwarcie I-szej Polskiej Szkoły w Szczecinie, „Wiadomości Szczecińskie” z 6 IX 1945, nr 25.
Minister dr. Clementis przybędzie do Szczecina, „Kurier Szczeciński” z 14 V 1948, nr 131.
Ostatni dzień, „Głos Szczeciński” z 22 grudnia 1965, nr 303.

Opracowania

Białecki T., *Pierwsze lata polskiego Szczecina*, [w:] *Dzieje Szczecina 1945–1990*, red. T. Białecki, Z. Siłski, Szczecin 1998.
Białecki T., *Szczecin: rozwój miasta w Polsce Ludowej*, Poznań 1977.
Brynkus J., *Komunistyczna ideologizacja a szkolna edukacja historyczna w Polsce (1944–1989)*, Kraków 2013.
Kamiński A., *Zośka i Parasol: opowieść o niektórych ludziach i niektórych akcjach dwóch batalionów harcerek*, Warszawa 2009.
Kozłowski K., *Pierwszy rok szkolny na Pomorzu Zachodnim z perspektywy 75-lecia polskiego regionu*, „Edukacja Humanistyczna” 2020, nr 43.

- Król J., *Uchronić przed zapomnieniem – średnie szkoły ogólnokształcące w województwie szczecińskim w latach 1945–1948*, Szczecin 2005.
- Labuda G., *Polska granica zachodnia: tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974.
- Lewandowski C., *Początki likwidacji niezależności szkoły polskiej po wyborach sejmowych w 1947 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1997, z. 4.
- Lew-Machniak A., *Na zachód przybyli nauczyciele: Janina Szczerska – pedagog w nowej rzeczywistości*, Szczecin 2017.
- Machalek M., *Janina Szczerska – nauczyciel i wychowawca w trudnych czasach*, [w:] *Szczecin – historię tworzą ludzie. Druga konferencja edukacyjna, 11 XII 2009 r.*, red. K. Rembacka, Szczecin 2009.
- Macholak J., *Wymiar sprawiedliwości, bezpieczeństwo i porządek publiczny*, [w:] *Dzieje Szczecina 1945–1990*, red. T. Białycki, Z. Silski, Szczecin 1998.
- Osekowski C., *Spółczesność Polski zachodniej i północnej w latach 1945–1956: procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994.
- Piaskowska-Majzel M., Obuchowicz J., *Historia we wspomnieniach – fakty w przypisach*, Szczecin 2015.
- Turek-Kwiatkowska L., *Udział szkolnictwa w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu szczecińskiego w latach 1945–1970*, Warszawa–Poznań 1977.
- Wysokińska-Łukasik M., *Janina Szczerska*, [w:] *Szczecinianie stulecia*, red. J. Dżaman, Szczecin 2000.

A collective portrait of students of the First High School in Szczecin in 1945–1951

Summary: In this article, an attempt was made to develop a collective portrait of the students of the First High School in Szczecin in 1945–1951. The chosen chronological framework covers the period when Janina Szczerska was the headmistress of the school. Under very difficult external conditions, she managed not only to establish the first secondary school in post-war Szczecin almost from scratch, but also to transform it into an elite school. The educational institution under her leadership differed significantly from other high schools in Szczecin in terms of educational standards. Therefore, the author found it interesting to try to answer the question: who were the first students of the school? On the basis of preserved documents, school chronicles, and memoirs, the author analyzed such characteristics as the origin, war experiences, gender, age, religion, social status, and financial status of the first students.

Keywords: First High School in Szczecin, history of Szczecin, education in Szczecin, Janina Szczerska

Ein kollektives Porträt der Schüler des Allgemeinbildenden Gymnasiums Nr. I in Szczecin 1945–1951

Zusammenfassung: In diesem Artikel wird der Versuch unternommen, ein kollektives Porträt der Schüler des Allgemeinbildenden Gymnasiums Nr. I in Szczecin in den Jahren 1945–1951 zu zeichnen, wobei sich der zeitliche Rahmen auf die Amtszeit von Janina Szczerska als Direktorin bezieht. Unter sehr schwierigen Existenzbedingungen gelang es dieser Frau, das erste Stettiner Gymnasium der Nachkriegszeit nicht nur fast aus dem Nichts zu errichten, sondern es auch zu einer Eliteschule zu machen. Die von ihr geleitete Bildungseinrichtung unterschied sich im Hinblick auf die Bildungsstandards deutlich von anderen Stettiner Gymnasien. Für die Autorin ist es daher interessant, die Frage zu beantworten: Wer waren die ersten Schüler der Schule? Anhand von überlieferten Dokumenten, Schulchroniken und Memoiren hat die Autorin Merkmale wie Herkunft, Kriegserfahrungen, Geschlecht, Alter, Religion, sozialer Status oder materielle Situation der ersten Schüler analysiert.

Schlüsselwörter: das Allgemeinbildende Gymnasium Nr. I in Szczecin, Geschichte von Szczecin, Bildung in Szczecin, Janina Szczerska

Portret zbiorowy uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie w latach 1945–1951

Streszczenie: Przedmiotem artykułu jest próba dokonania portretu zbiorowego uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie z lat 1945–1951. Przyjęte ramy chronologiczne odnoszą się do okresu sprawowania funkcji dyrektorki placówki przez Janinę Szczerską, która w bardzo trudnych warunkach egzystencjonalnych potrafiła nie tylko stworzyć, i to niemal od podstaw, pierwszą w powojennym Szczecinie szkołę średnią, ale także przekształcić ją w placówkę elitarną. Kierowana przez nią szczecińska szkoła znacząco wyróżniała się od innych w mieście pod względem norm edukacyjno-wychowawczych. Z perspektywy autora interesującą kwestią jest próba odpowiedzenia na pytanie, kim była grupa pierwszych uczniów szkoły? Na podstawie zachowanych dokumentów, kronik szkolnych oraz wspomnień dokonano analizy takich cech pierwszych uczniów, jak pochodzenie, przeżycia wojenne, płeć, wiek, wyznanie, stan społeczny czy sytuacja materialna.

Słowa kluczowe: I LO w Szczecinie, historia Szczecina, oświata w Szczecinie, Janina Szczerska